

Jarmark strzałem w dziesiątkę

Data publikacji: 19.08.2013 17:00

Tęsknimy za bazarkami wypełnionymi po brzegi ręcznie robionymi dziełami sztuki. I Cieszyński Jarmark Piastowski przeszedł już do historii, jednak jak zapowiada Marcin Wieczorek pomysłodawca imprezy - wróci za rok.

Zamiast napisu „made in China” wolimy „hand made”. Rękodzieło jest coraz bardziej cenione i coraz więcej osób wykonuje biżuterię, maskotki, czy pięknie pomalowane skrzynki na bibeloty.

Rękodzielnicy spotkali się w Cieszynie, gdzie na malowniczym Rynku prezentowali swoje arcydzieła. Było ich kilkudziesięciu.

- Wystawców było ponad 40. Niektórzy, żeby się pomieścić, ze swoim rękodziełem, potrzebowali kilka stołów – mówi Marcin Wieczorek, pomysłodawca imprezy.

Popularnością cieszyła się ręcznie robiona biżuteria, filcowe torebki, drewniane ozdoby czy sympatyczne maskotki.
- Każdy odwiedzający miał inne preferencje. Jedni oblegali biżuterię, inni malowane pudełka albo maskotki – dodaje Marcin Wieczorek.

Choć to pierwszy Jarmark Piastowski, wystawcy i klienci już dopytują o kolejny. Organizator też ma ochotę na powtórkę.

Jarmark Piastowski na cieszyńskim Rynku odbył się przy współorganizacji COK Dom Narodowy. **- Dziękuję pracownikom Domu Narodowego za pomoc w ustawianiu stołów i zorganizowaniu kącika dla wystawców. A szczególnie dyrektor COK-u Cecylii Gasz-Płońskiej za zgodę na organizację tak dużego przedsięwzięcia i udostępnienie Domu Narodowego. Gdyby nie pomoc Cieszyńskiego Ośrodka Kultury, wielu rzeczy nie udałoby się zrobić** – stwierdza organizator i już dziś zaprasza na kolejny Cieszyński Jarmark Piastowski.

[I Cieszyński Jarmark Piastowski odbył się pod patronatem Portalu Śląska Cieszyńskiego OX.PL. ZOBACZ ZDJĘCIA AUTORSTWA PATRYKA KŁODY](#)

Dorota Kochman